

Szanowna Pani

Z zawodu jestem dietetykiem i piszę do Pani, aby wyrazić moje głębokie zaniepokojenie procedowaną aktualnie ustawą o niektórych zawodach medycznych. Aktualnie procedowana ustawa powoduje, że tracę poczucie bezpieczeństwa w wykonywanym przez siebie zawodzie, niesprawiedliwie dzieli środowisko dietetyków, nie uwzględnia potrzeb i głosu środowiska dietetyków i wieloczynnikowo działa na szkodę pacjentów. Jako zawód spotykamy wiele trudności w naszej pracy zawodowej i ta ustawa wydaje się te trudności pogłębiać.

Środowisko dietetyków aktywnie dąży do wykreślenia zawodu dietetyka i czynności wykonywanych przez dietetyków z tego projektu. Zbraliśmy ponad 17000 podpisów pod petycją w sprawie wykreślenia z ww. ustawy, angażujemy się w prace legislacyjne, rozmawiamy z politykami. Jesteśmy zainteresowani i zaangażowani w te działania, gdyż dotyczą one naszej codzienności.

W tym miejscu chcę bardzo podziękować Państwu za dotychczasowe wsparcie, zrozumienie, wysłuchanie nas i dążenie do wykreślenia dietetyków z ww. ustawy. Jednocześnie proszę o dalsze wsparcie, czyli o głosowanie za poprawką całkowicie wykreślającą wszystkie zapisy dotyczące dietetyków z obecnej ustawy o niektórych zawodach medycznych.

Ustawa, o której mowa jest dla nas nieakceptowalna z wielu powodów, które chcę krótko przedstawić poniżej. Po zapoznaniu się z nimi z pewnością będzie Pani mogła postawić się na naszym miejscu. Z pewnością też nasze merytoryczne argumenty będą pomocne w podjęciu decyzji w sprawie poparcia poprawki wykreślającej wszystkie zapisy dot. dietetyka z ustaw o niektórych zawodach medycznych.

1. Zawód dietetyka jest zawodem autonomicznym, odpowiedzialnym, zajmującym się najbardziej wrażliwą materią życia ludzkiego, jaką jest zdrowie. Podobnie, jak lekarze, pielęgniarki, położne, fizjoterapeuci czy logopedzi, prowadzimy własne praktyki, a także pracujemy na oddziałach szpitalnych. Codziennie podejmujemy decyzje wpływające na zdrowie i życie naszych pacjentów - dzieci i dorosłych. Niezbędnym jest, by zawód uregulowany był odrębną ustawą, która określi nie tylko wykształcenie wymagane do uzyskania prawa do wykonywania zawodu dietetyka i zapewniające kompetencje do pracy w ochronie zdrowia, ale także ustali standardy prowadzenia prywatnej praktyki zawodowej. Obowiązki i odpowiedzialność zawodowa, muszą być oparte o zrozumienie specyfiki naszej profesji. Nie da się tego zrobić w ustawie regulującej kilkanaście zawodów medycznych, bez samorządu i szerszego dialogu ze środowiskiem.
2. Brak zapisu o samorządzie zawodowym, jest działaniem antydemokratycznym, godzącym w całe środowisko dietetyków. Jesteśmy zawodem samodzielnym, zróżnicowanym, pracującym w różnych sektorach gospodarki. Pełne zrozumienie specyfiki zawodu i godna reprezentacja, możliwa jest tylko przy obecności samorządów zawodowych. Obecna ustawa nie zakłada ich powołania, co doprowadzi do pogorszenia wizerunku dietetyka jako zawodu zaufania publicznego, obniżenia poczucia bezpieczeństwa całej grupy zawodowej, a w konsekwencji pogorszenia jakości usług dietetycznych świadczonych na rzecz pacjentów, a zatem wpłynie negatywnie na ich bezpieczeństwo.

3. Powołanie komisji odpowiedzialności zawodowej przez Ministra Zdrowia, uzależnia całkowicie dietetyków od decyzji politycznych. Jak wspomniano wcześniej - dietetycy pracują w ochronie zdrowia, w edukacji, w profilaktyce, jako psychodietetycy, edukatorzy żywieniowi, nauczyciele, intendentzi, opracowują programy profilaktyczne będące elementem polityki zdrowotnej. Tak szeroki zakres działań wymaga głębokiego zrozumienia i reprezentacji samorządu. Jest to też podstawowe prawo wynikające z konstytucji RP:-
4. Jednym z największych naszych problemów zawodowych jest brak standardów kształcenia. Procedowana ustawa niestety nie zakłada ich powstania. Efektem tych braków jest obecność na rynku specjalistów z bardzo różnym wykształceniem. To, jak wyglądały studia dietetyczne zależy od rocznika, uczelni czy kierunku na tej uczelni. Nie można dzisiaj powiedzieć, by mgr dietetyki kończący uczelnie medyczną w Poznaniu otrzymał to samo wykształcenie, co mgr dietetyki z Warszawy. Sprawę komplikuje fakt, że dietetykę można kończyć także w murach uczelni rolniczych, a także na wielu uczelniach prywatnych w kraju. Brak standardów kształcenia wpływa niekorzystnie na jakość świadczonych usług, bezpieczeństwo pacjentów, ale także na samą grupę zawodową. Standardy kształcenia dla tak odpowiedzialnego zawodu zaufania publicznego są po prostu koniecznością.
5. Niezależnie od losów procedowanej ustawy o niektórych zawodach medycznych środowisko dietetyków dążyć będzie do wprowadzenia odrębnej ustawy o zawodzie dietetyka, która już jest w opracowaniu. Warto zaznaczyć, że w tej materii całe środowisko dietetyków mówi jednym głosem. Zbędnym wydaje się zatem utrzymywanie kilku zapisów o dietetykach w obecnej ustawie, ciągnących za sobą koszty związane z wprowadzaniem zmian strukturalnych w komisjach odpowiedzialności zawodowej.
6. Obecnie wprowadzone do ustawy o niektórych zawodach medycznych poprawki dotyczące bezpośrednio mojego zawodu działają niekorzystnie dla dietetyków zatrudnionych w publicznej ochronie zdrowia. Ustawa reguluje „czynności” wykonywane przez osoby zatrudnione w państwowej ochronie zdrowia, a nie zawód. Prowadzić to może do wielu nieporozumień administracyjnych, problemów z zaszeregowaniem usług dietetycznych w siatce płac pracowników ochrony zdrowia, oraz braku właściwej reprezentacji udziału dietetyka w usługach refundowanych. Ponadto nie odzwierciedla on także kompetencji grupy zawodowej, nie standaryzuje procedur dietetycznych, nie umiejscawia dietetyka w systemie ochrony zdrowia. Wspomniane poprawki działają zatem nie tylko na niekorzyść osób zatrudnionych w państwowej ochronie zdrowia, są utrudnieniem dla procedowania oddzielnej ustawy o zawodzie dietetyka - potrzebnej z punktu widzenia zdrowia publicznego.

Z powodów wyżej przeze mnie wymienionych proszę w imieniu własnym i mojego środowiska o głosowanie za poprawką wykreślającą całkowicie wszystkie zapisy dotyczące dietetyków oraz ich czynności zawodowych z procedowanego projektu ustawy, a także wsparcie inicjatywy osobnej regulacji naszego zawodu.

Z poważaniem
Dietetyk